

Komunikat KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR o wykonaniu państwowego planu dostaw zboża

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła komunikat Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR o wykonaniu przez kolchozy i sowchozy ZSRR państwowego planu dostaw zboża na rok 1954.

Kolchozy i sowchozy kraju — stwierdza m. in. komunikat — realizując u-

chwwały partii komunistycznej i rządu radzieckiego w sprawie zdecydowanego rozwoju rolnictwa, osiągnęły w roku bieżącym poważne sukcesy w dziedzinie zwiększenia produkcji zboża i innych produktów rolnych.

Do 5 listopada 1954 roku kolchozy i sowchozy wykonały przedterminowo państwowy plan dostaw i skupu zboża w 100,1 proc. Dostawy i skup zboża trwają.

Odstawiono i sprzedano państwu o 289 milionów pudów zboża więcej niż w analogicznym okresie 1953 roku.

W roku bieżącym pracownicy rolnictwa zwiększyli produkcję i dostawy zboża. Mimo że na Ukrainie południowej i na Półwyspie Kaukaskim atmosferyczne były niepomyślne dla urodzaju zbóż i innych roślin uprawnych. W związku z posuchą rząd uznał za konieczne zmniejszyć plan dostaw zboża przez Ukrainę SRR o 224,6 miliona pudów i ustalić niższy plan dostaw zboża na Półwyspie.

Znacznie zwiększono produkcję i dostawy zboża dzięki pomyślnemu zagospodarowaniu odłogów i ziem dotychczas nie uprawianych oraz dzięki znacznemu zwiększeniu plonów na Syberii, w Kazachstanie i na Uralu. Na Syberii zebrano dwa razy więcej zboża niż w roku ubiegłym.

W Kazachstanie — o 35 proc. więcej, a Kraj Altajski zwiększył w roku bieżącym produkcję zboża prawie czterokrotnie.

Kolchozy i sowchozy Syberii, Kazachstanu i Uralu w znacznym stopniu prze-

kroczyły państwowy plan do staw i skupu zboża oraz swe zobowiązania socjalistyczne.

Znaczne zwiększenie produkcji, dostaw i skupu zboża na Syberii, w Kazachstanie, na Uralu i w wielu innych okręgach kraju umożliwiło nie tylko pokrycie nadwyżką niedoboru zboża w okręgach dotkniętych posuchą, lecz również uzyskanie większych zbiorów globalnych zboża w całym kraju, przedterminowe wykonanie państwowego planu dostaw zboża i dostarczenie państwu większej ilości zboża niż w roku ubiegłym. Kolchozy, ośrodki maszynowe i sowchozy znacznie zwiększyły w roku bieżącym produkcję ziemniaków i warzyw.

Do 1 listopada br. odstawiono i zakupiono o 1.131 tysięcy ton ziemniaków i o 437 tysięcy ton warzyw więcej niż w roku ubiegłym.

W wyniku rozszerzenia obszaru zasiewów i wzrostu

(Dokończenie na str. 4)

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 266 (1685) — Rzeszów, środa 10 listopada 1954 r

Droga ta musi być szerokim gościńcem

II Zjazd Partii postawił przed wsią poważne i odpowiedzialne zadanie zwiększenia produkcji rolnej. Partia i rząd spieszą w tym celu chłopstwu pracującemu z wszechstronną pomocą. Wydano szerokie uchwały stwarzających warunki dla rozwoju hodowli czy upraw roślinnych. Zwiększone zostało zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe, zapewniono chłopom pomoc agronomiczną i zootechniczną.

Przy naszych wysiłkach o wzrost towarowości mało i średniorolnych gospodarstw nie wolno nam jednak zapominać, że perspektywą rozwojową wsi jest socjalistyczna przebudowa, która rozwijać całkowicie problem pełnego zaopatrzenia ludności pracującej w żywność, a przemysłu w surowce rolnicze.

Fakt, że do 1. XI br. powstało w naszym województwie prawie sześciokrotnie mniej zespołowych gospodarstw aniżeli w tym samym okresie w 1953 r. oraz opóźnienie jesienich prac w polu w niektórych spółdzielniach i pewna zwłoka w wywiązaniu się z dostaw produktów rolnych dla państwa, świadczy, że nasza praca polityczna nad umocnieniem i dalszą rozbudową spółdzielczości produkcyjnej osłabła.

Ostatnia Wojewódzka Konferencja Partijna wskazała na źródła i przyczyny zbyt wolnego i nierównomiernego tempa w budowie spółdzielni produkcyjnych a zarazem na sposoby przyspieszenia tego niepomyślnego stanu.

Odbywające się powiatowe ujazdy aktywność spółdzielczości produkcyjnej wykazały duże niedociągnięcia w pracy samych spółdzielni i instytucji, których zadaniem jest interesować się spółdzielniami i nieść im pomoc. Są skargi na niektórych traktorzystów POM, rzadkie odwiedzin agronomów, na budowlane przedsiębiorstwa powiatowe i małą troskę rad narodowych o nadanie spółdzielniom szcze gólnie nowoorganizowanym właściwego kierunku rozwoju gospodarczego w zależności od warunków terenu.

Dla aktywność i dla chłopów spółdzielców, zupełnie jasną sprawą jest, że umocnienie spółdzielni produkcyjnej i podciągnięcie wszystkich gospodarstw zespołowych do poziomu przodujących — Stubna, Skowierzyna, Sońce czy Dębna — trzeba rozpocząć od bezkompromisowej walki o likwidację dzikich zasiewów, dokonania wkładów inwentarza żywego i martwego, wzmożenie dyscypliny pracy, czyli o pełne przestrzeganie zasad statutowych.

Niemniejszą wagę i znaczenie dla pomyślnego rozwoju spółdzielni ma kolektywna praca jej zarządu, częste zebrania ogólne członków, omawianie przez zarządy wspólnie z członkami bieżących prac gospodarskich, naradzanie się z nimi przed poczynieniem zakupu bydła, lub trzody względnie przed załączeniem pożyczki na budownictwo. Nie stety większość zarządów w naszych spółdzielniach pracuje w oderwaniu od kolektywno-członkowskiego. Zarządy nie odbywają systematycznych posiedzeń, przewodniczący niejednokrotnie na własną rękę podejmują różne decyzje mające wpływ na całość gospodarki spółdzielni, nie działają komisje rewizyjne i sądy koleżeńskie. Na wydziałach politycznych POM i na Instancjach partyjnych spoczywa więc obowiązek umocnienia pracy samorządu w spółdzielniach produkcyjnych.

Podstawą rozwoju spółdzielni i pracy spółdzielców jest roczny plan finansowo-gospodarczy. Plan ten jest opracowany przy współ-

udziale członków zarządu i zatwierdzony przez Prezydium PRN, a następnie na walnym zgromadzeniu spółdzielców. Ale o kontroli jego realizacji nikt z prezydentów rad narodowych, ani z kierownictwa partyjnego czy powiatowych zarządów rolnictwa nie myśli. Sami spółdzielcy zaś bez pomocy i fachowego doradztwa bardzo często stają bezradni wobec napotykanym trudności. Rezultat tego jest taki, że np. w pow. gorlickim na 9 obiektów, oddano dotychczas do użytku za ledwie 3. W spółdzielni w Sienawie żyto wysiano na nieodpowiednim gruncie. Nielepsza sytuacja jest i w innych powiatach. Kredyty na zakup inwentarza żywego są wykorzystane za ledwie 40 proc., podczas gdy dużo spółdzielni produkcyjnych nie prowadzi jeszcze zespołowej hodowli. Wpływa to ujemnie na wzrost wydajności z hektara, pozbawia bowiem spółdzielnie naturalnego nawozu.

Decydujący wpływ na umocnienie spółdzielni produkcyjnych ma dobra działalność organizacji partyjnej, jej systematyczne zebrania i postawa członka partii, Spółdzielca — partyjniak ma przodować w przestrzeganiu statutu, w utrzymywaniu dyscypliny pracy i w poszanowaniu mienia społecznego. Zadaniem członka partii i całej organizacji partyjnej powinno być jak najostrzejsze zwalczanie wszelkich przejawów niedbalstwa i łamania praworządności spółdzielczej. Zaniedbanie w pracy z organizacjami partyjnymi przez wydziały polityczne POM, w konsekwencji spowodowało taki stan jak np. w spółdzielni produkcyjnej w Łazach pow. Jarosław, w której od pół roku nie odbyło się zebranie, a sam sekretarz organizacji tow. Sanocki uprawia ziemię na dziko i łamie statut.

Czas wreszcie zająć się i tymi członkami partii, którzy pomimo że w ich gromadzie już od kilku lat istnieje spółdzielnia i ma poważne osiągnięcia nie są jeszcze jeźdźcami. Wpływa to hamująco na chłopów bezpartyjnych.

Mamy sporo komitetów założycielskich spółdzielni produkcyjnych, a te z braku opieki i stałego instruktażu kierownictwa nie rosną liczebnie i nie krzepną politycznie. Aktywizacja tych komitetów, stosowanie różnych form pracy z nimi np. omawianie statutu, wycieczki do przodujących spółdzielni, spotkania ze spółdzielcami swojej wsi, dalsze jednanie chłopów do komitetów jest niezbędne.

W tych wsiach gdzie brak jest komitetu założycielskiego należy stworzyć grupę chętnych, a robotę polityczną i organizacyjną należy nasilić jednocześnie we wszystkich gromadach.

Skończyć trzeba z okresowymi zrywami, a później z za stojem, a walkę o spółdzielczość produkcyjną należy niezmiernie konsekwentnie prowadzić, stale, co dzień łącząc ją z bieżącymi zadaniami wsi, których realizacja przyniesie wzrost produkcji rolnej i podniesienie stopy życiowej chłopów. Na tej jedyną drogę, która da chłopu trwałą i stale się zwiększającą dobrobyt trzeba masowo prowa dzić, przekonywać je o słuszności tej drogi, wyższości zespołowej gospodarki i konieczności zespołowego gospodarowania w interesie ogólnie narodowym i osobistym chłopów.

W toku wielkiej kampanii przedwyborczej do rad narodowych, nastąpiło olbrzymie ożywienie polityczne na wsi. Odbywają się zebrania, narady i zjazdy, chłopowie podejmują zobowiązania dla uczczenia wyborów. W gromadach można i trzeba wykorzystać ten okres do popularyzacji osiągnięć spółdzielczości.

Obecnie trwają prace przy sporządzeniu bilansów spółdzielczych. O dobroku spółdzielni o dochodach (Ciąg dalszy na str. 4)



W dniu dzisiejszym przypada 10 rocznica powstania Świata wój Federacji Młodzieży Demokratycznej — organizacji skupiającej w swych szeregach postępową młodzież kilkudziesięciu krajów. Wraz z dziesiątkami milionów młodzieży całego świata młodzież polska uroczysto obchodzi tę rocznicę, manifestując niezłomną wolę utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Na zdjęciu: Isamela de Silvia (Cejlon) i Olga Bardona (Meksyk) — przedstawicielki postępowych organizacji studenckich swych krajów w czasie odwiedzin w Warszawie.

Zaciąg

plonierski trwa

Najlepsza młodzież zgłasza się do likwidacji odłogów

Nowe zgłoszenia młodych chłopów i dziewcząt do pracy w PGR są dowodem, że młodzież rzeszowska czuje się współodpowiedzialna za realizację postawionego przed II Zjazdem przed narodem programu rozwoju rolnictwa, że pracą na najrudniejszych odcinkach pragnie powitać II Zjazd ZMP i zbliżające się wybory do rad narodowych.

Przed kilku dniami już czwarta z kolei grupa pionierów z naszego województwa wyjechała do PGR pow. sanockiego i przemyskiego. Wśród nich znalazła się ósemka dziewcząt i chłopów z powiatu niżańskiego.

Najgodniej uczymy nasze młodzieżowe święto i zbliżające się wybory do rad narodowych, gdy wraz z dziećmi młodych dziewcząt i chłopów staniami do likwidacji odłogów. Gdy zamienimy hektary nieuprawionej dotąd ziemi w urodzajne pola — powiedzieli przed kilku dniami do koleżanek i kolegów, junaczki gromadzkiego hufca „SP”, Eugenia Szot i Stanisława Wyka — opuszczając swoją rodzinną wieś Sojkowa (pow. Nisko). Idziemy walczyć o wysokie urodzaje w naszych PGR. Sądźmy, że nie będzie my również ostatnie, że za naszym przykładem pójdą koleżki i koleżanki z Sojkowej”.

Młodzież „SP” z Siedlanki wykonała przed terminem podjęte zobowiązania

Młodzież hufca gromadzkiego „SP” z Siedlanki (pow. Kolbuszowa) całkowicie wykonała w dniu 5 bm. na kilka dni przed terminem podjęte zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu ZMP. Junaczki i junacy oraz członkowie LZS z Siedlanki swym czynem godnie witały zbliżające się wybory do rad narodowych i II Zjazd ZMP.

Hufiec w ramach podjętego zobowiązania oczyścił 1.500 m rowu przydrożnego, wybudował

Kolejarze realizują zobowiązania podjęte w czynie przedwyborczym

(e) Załoga rzeszowskiej parowozowni melduje o częściowym wykonaniu zobowiązań podjętych w ub. m. dla uczczenia 37 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i wyborów do rad narodowych.

I tak zespół napraw bieżących wagonów kier. Stanisława Leśniaka zobowiązanie swoje wykonał.

Sekcja produkcyjna kier. zespołu Ludwika Rysia wraz ze spawaczem i kierownikiem BHP Albinem Ciepiałą realizując dodatkowe zobowiązania wyjechała do stacji Frysztak, gdzie dokonała rozbiórki zniszczonego w czasie działań wojennych zbiornika wodnego. Dzięki temu dostarczyli oni

dla parowozowni ponad 2.500 kg blachy.

Majster Józef Obacz z zespołu starszego mechanika na prawil centralne ogrzewanie w części parowozowni i w szkole maszynistów. Zespół zaś malarzy pod kierownictwem Józefa Zuby, wykonał ponad plan swoich robot prace związane z wyborem szkoły maszynistów.

W miesiącu październiku w realizacji zobowiązań prowadzenia ciężkich pociągów wyróżnili się maszyniści: Bolesław Kapłita z pomocnikiem Szymolem (na parowozie Ty 45-399), prowadząc pociąg z obciążeniem 2.508 tonn, oraz Franciszek Demczak i pomocnik maszynisty Marian Frączek przewożąc pociąg z 2.450 tonnowym obciążeniem.

Przed wyborami do rad narodowych

Przodujący chłop — kandydatami na radnych

W gromadach naszego województwa odbywają się ostatnie zebrania mieszkańców wsi, na których są wysuwani kandydaci na radnych do gromadzkiego radu narodowych. Jak donoszą nasi korespondenci: Jan Książek, Józef Markowski i Piotr Baran, chłopie oceniając dotychczasową pracę rad narodowych i omawiając zadania stojące przed gromadzkimi radami narodowymi wysuwają na kandydatów na radnych najlepszych ludzi wsi,

którzy dotychczasową swą pracą zawodową i społeczną oraz troską o potrzeby swej gromady udowodnili, że nie zawiodą zaufania wyborców.

Jako kandydatów na radnych do przyszłej Gromadzkiej Rady Narodowej w Krzątce w pow. kolbuszowskim zostali jednogłośnie wysunięci m. in. odznaczony Krzyżem Zasługi przodujący chłop — Jan Szczur, sołtys i aktywista partyjny — Ferdynand Paduch, chłopka — Zofia Karkut, kierownik szkoły — Mieczysław Madejczyk, pracownik GS — Antoni Starzec.

Chłopie gromad Krzątka i Rusinów podjęli zobowiązanie ogrodzenia sposobem gospodarzy szkół w swych gromadach. Wartość materiału i pracy, potrzebnej dla wykonania tego zobowiązania wynosi około 6 tys. zł.

Kandydatami na radnych do Gromadzkiej Rady Narodowej w Nowosielskach w pow. przeworskim są: odznaczony medalem 10-lecia Polski Ludowej przodujący chłop Ignacy Niżnik, obecny sołtys gromady — Jan Pączka, przodujący hodowca, ak-

Już 13 powiatów

zostało zwolnionych

od miarek i odsypów

Krosno, Lesko i Jasło

przekroczyły 90 proc. planu dostaw zboża

Trzy dalsze powiaty w naszym województwie przekroczyły 90 procent rocznego planu skupu zboża. Są to: Krosno, Lesko, Jasło.

Chłopi w tych powiatach którzy w całości rozliczyli się z państwem z dostaw zbożowych zostali zwolnieni od miarek i odsypów młynskich.

Z przywileju tego korzysta już łącznie w naszym województwie 13 powiatów.

Meldują o wykonaniu planu rocznego

(e) Załoga Przedsiębiorstwa Geologicznego Przemysłu Naftowego Zakład Terenowy Sanok melduje: państwowy plan wierceń na rok 1954 wykonaliśmy w dniu 6 listopada skracając jego wykonanie o 55 dni. Plan wykonaliśmy przed terminem m. in. dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i wyborów do rad narodowych.

tywista w pracy społecznej — Florian Słysz, aktywiści ZMP — Kazimiera Traka, Stanisław Pączka.

W wielu gromadach powiatu strzyżowskiego wysuwani są na kandydatów na radnych do gromadzkiego radu narodowych aktywiści ZMP, którzy swą pracą zawodową i społeczną dawali przykład młodzieży i starszemu społeczeństwu swych gromad.

Tak np. w gromadzie Bliżanka zostali wysunięci jako kandydaci na radnych: Józef Brysio i Franciszek Lisowicz, w gromadzie Gwoźnica Górna — Czesałwa Jaskołczak, w gromadzie Gwoźnica Dolna — Maria Kuś, Edward Stawarz i Stanisław Stanisławczyk.

Dziś w numerze

E. WISZ — Więcej takich ekip.

* FR. ŚWIDER — Zagadnienia oświaty i kultury w programach wyborczych komitetów Frontu Narodowego.

Więcej takich ekip

Tow. Stanisław Majka jest starym pracownikiem Państwowej Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza „Polna” w Przemyślu. Nic więc dziwnego, że jest dobrze znany i lubiany przez pracowników tutejszego zakładu. Pracuje dużo społecznie i od dłuższego czasu jest kierownikiem ekipy łączności miasta ze wsią. W krótkich słowach opowiada o pracy ekipy w okresie zbliżających się wyborów do rad narodowych.

Ekipa była już w Nehrybce i Hermanowicach powia-

tu przemyskiego. Tam zorganizowano wieczorki artystyczne dla miejscowej ludności, na które złożyły się tańce rosyjskie i polskie, deklamacje i śpiewy oraz występy nowozorganizowanego zespołu mandolinistów — jedynego w powiecie przemyskim.

Przed wystąpieniem zespołu artystycznego jeden z pracowników w krótkich słowach zapoznał zebraną ludność ze znaczeniem akcji wyborczej do rad narodowych. Nie czyni tego w formie referatu, ale krótkiej, ciekawej pogadanki. W czasie przerw w występach i po ich zakończeniu działają grupy agitatorów. Agitatorzy wyjaśniają zebranym chłopom ordynację wyborczą, zasady głosowania oraz zapoznają z zadaniami nowowybranych rad narodowych. Chłopi nie tylko słuchają, ale zwracają się również do agitatorów z pytaniami, prosząc o wytłumaczenie niezrozumiałych problemów. Agitatorzy długo i cierpliwie tłumaczą poszczególne zagadnienia. Nie ma się więc co dziwić, że mieszkańcy tych wiosek są zadowoleni z przyjazdu ekipy i proszą, aby do nich częściej przyjeżdżała.

Podobnie winny być potraktowane inne wnioski w sprawie uruchomienia w Rzeszowie radiostacji, placówki muzycznej (operetki, filharmonii, zespołu pieśni i tańca lub innej), teatru dla dzieci itp.

Smiałe pomysły, aktualne wnioski i uzupełnienia programów wyborczych Frontu Narodowego przez mieszkańców naszego województwa na licznych zebraniach przedwyborczych winny stać się cennym uzupełnieniem tych programów i nakazem wyborców dla przyszłych radnych.

FRANCISZEK SWIDER.

działalności koła sportowe w Birczy. Sportowcy postanowili oprócz tego zorganizować tam turniej szachowy i tenisa stołowego.

Członkowie ekipy pomagają w opracowaniu dla gromad, w których mają powstać gromadzkie rady narodowe, gazetki ściennych i tematyce wyborczej.

Podobne gazetki są w trakcie realizacji dla Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego w Przemyślu. Szatę graficzną ma wykonać zetempowiec Janusz Mielnik. Są jednak w związku z tym poważne trudności, gdyż w sklepach odpowiedzialnych w Przemyślu brak jest brystolu, który jest konieczny potrzebny do zrobienia gazetki.

Jeżeli już mówimy o trudnościach, to trzeba tu wspomnieć o najważniejszej rzeczy, jaką jest brak taboru samochodowego, potrzebnego do przewiezienia ekipy. Fabryka „Polna” nie posiada własnych samochodów i zmuszona jest w tym wypadku zwracać się o pomoc do Prezydium MRN w Przemyślu, które czasami robi ekipie niezbyt miłe niespedzianki. Oto np. w niedzielę, 31 października br. członkowie ekipy bezskutecznie czekali na obiecany samochód, który miało dać Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Przemyślu. Musieli więc zrezygnować z wyjazdu do Birczy. Stracili tylko niepotrzebnie czas członkowie ekipy oraz mieszkańcy Birczy, którzy z wielką niecierpliwością oczekiwali przyjazdu robotników Fabryki „Polna”.

Dobrze pracuje ekipa łączności Państwowej Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza „Polna” w Przemyślu. Jest to zasługą całego kolektywu robotniczego, biorącego udział w ekipie. Ważne jest również to, że w ekipie łączności bierze czynny udział aktywny w osobach dyrektora zakładu tow. B. Winkowski, sekretarza KZ PZPR tow. W. Waltosia, przewodniczącego rady zakładowej tow. M. Czubińskiego i wielu innych, którzy nie ograniczają się tylko do kierowania ekipą, ale wyjeżdżają często w teren i tam wśród chłopów prowadzą pracę uświadamiającą.

E. WISZ



W ZWIĄZKU Z MIĘDZYNARODOWYM DNIEM MŁODZIEŻY (Rocznica utworzenia SFMD — 10. XI.)

Na zdjęciu: Wiec młodych pracowników przędzalni jedwabiu w Kishiwada (Japonia) w sprawie poprawy warunków pracy i płacy.

Fot — CAF

Zagadnienia oświaty i kultury w programach wyborczych komitetów Frontu Narodowego

W związku z nadchodzącymi wyborami do rad narodowych i rozpoczętą kampanią przedwyborczą komitety Frontu Narodowego naszego województwa opracowały i opublikowały programy wyborcze, które po przedyskutowaniu na licznych zebraniach wyborców i uzupełnieniu stanęły się wytycznymi dla przyszłych radnych w ich pracy w radach narodowych. Programy te ukazują w ogólnych zarysach wielkie osiągnięcia województwa rzeszowskiego w pierwszym dziesięcioleciu jego istnienia oraz nakreślają plany dalszego rozwoju w najbliższych latach.

Wśród wielu zagadnień naszego życia programy te omawiają także sprawy oświaty i kultury. Wiele uwag poświęcają one dotychczasowym osiągnięciom przytaczając szereg liczb jako ich ilustrację.

Podane w nich osiągnięcia w dziedzinie oświaty i kultury są zymownym wyrazem troski władzy ludowej o tę dziedzinę życia, budują podziw i uznanie u mieszkańców naszego województwa.

Słabiej jednak i bardziej ogólnikowo przedstawiono w programach wyborczych perspektywy dalszego rozwoju placówek oświatowych i kulturalnych naszego województwa w najbliższych latach. W programie wojewódzkim poświęcono tym zagadnieniom sześć zdań.

„Będziemy coraz lepiej zaspokajać rosnące potrzeby kulturalne mas. W najbliższych trzech latach zostanie oddanych do użytku 70 nowych obiektów szkolnych. Już w przyszłym roku w Rzeszowie otworzone zostanie dwuletnie studium nauczycielskie, które kształcić będzie wysoko kwalifikowane kadry”.

„Wzbogacimy życie kulturalne wsi nowymi formami pracy oświatowo-kulturalnej. W każdej gromadzie będzie świetlica, zespół artystyczny i teatralny. Dalej podnosić będziemy stan szkolnictwa na wsi i w mieście”.

W programie wyborczym Rzeszowa czytamy:

„Powstaną nowe domy mieszkalne oraz obiekty użyteczności publicznej, jak szkoły, przedszkola”.

„Zostanie oddany do użytku przebudowany teatr oraz nowe kino”.

Programy innych powiatów i miast stanowiących powiaty również bardzo powściągliwie mówią o planach w tym zakresie. Na przykład program wyborczy Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Przemyślu w jednym zdaniu podaje cały plan w dziedzinie oświaty i kultury:

„W najbliższej przyszłości zostaną wybudowane dwie szkoły podstawowe i dwa przedszkola”.

Mieszkańcy naszego województwa na licznych zebraniach uzupełniają programy — wysuwając cały szereg wniosków, do których m. in. należą takie sprawy, jak: uruchomienie wyższej uczelni, radiostacji, teatru dla dzieci i stałej, państwowej placówki muzycznej w Rzeszowie, rozbudowa sieci stałych kin, budowa budynków dla bibliotek, sal wykładowych i świetlic, rozpoczęcie wydawania miesięcznika czy kwartalnika i szereg innych.

Zagadnieniem pierwszym — sprawą uruchomienia w Rzeszowie wyższej uczelni — zajmują się na zebraniach wyborczych nie tylko pracownicy oświaty, lecz także robotnicy, chłopcy i sama młodzież. Na zebraniu rzemieślników w Rzeszowie w dniu 24. X. br. obywatel Stanisław Szczurek wysuwając wniosek uzupełnienia programów wyborczych wojewódzkiego i miasta Rzeszowa mówił:

„Mnie uderza przede wszystkim jeden brak programu, którym jest to, że w nim nie słyszałem o uruchomieniu wyższej uczelni w naszym mieście. W tej sprawie toczyła

się nawet dyskusja na łamach „Nowin Rzeszowskich”, ale w tej chwili sprawa ta jakoś przycichła”.

Na podobnym zebraniu w dzielnicy Staromieście młody zetempowiec Stanisław Górniak również domagał się wnieśienia do programu wyborczego Frontu Narodowego sprawy uruchomienia w Rzeszowie wyższej uczelni, mówiąc między innymi:

„Chcielibyśmy, aby przyszła rada narodowa zainteresowała się tym, by w mieście Rzeszowie mogła powstać wyższa uczelnia, do której moglibyśmy uczęszczać”.

Wnioski tych i wielu in-

nych wyborców Rzeszowa i województwa rzeszowskiego winny znaleźć pełne zrozumienie i spowodować uzupełnienie programów wyborczych przez zaplanowanie i uruchomienie w Rzeszowie w najbliższej przyszłości wyższej uczelni.

Podobnie winny być potraktowane inne wnioski w sprawie uruchomienia w Rzeszowie radiostacji, placówki muzycznej (operetki, filharmonii, zespołu pieśni i tańca lub innej), teatru dla dzieci itp.

Smiałe pomysły, aktualne wnioski i uzupełnienia programów wyborczych Frontu Narodowego przez mieszkańców naszego województwa na licznych zebraniach przedwyborczych winny stać się cennym uzupełnieniem tych programów i nakazem wyborców dla przyszłych radnych.

FRANCISZEK SWIDER.

Krytyka pomogła

NAPRAWIONO USZKODZONE POŁĄCZENIE TELEFONICZNE

W odpowiedzi na krytyczną notatkę pt. „Halo! Halo!” zamieszczonej w „Nowinach” dnia 13. X. 54 r. Powiatowy Zarząd Łączności w Lubaczowie wyjaśnia, że uszkodzone połączenie telefoniczne z Werchratą zostało naprawione.

Równocześnie PZL informuje, że aparat telefoniczny znajdujący się w nieużytkowanym lokalu, który jest stale zamknięty wobec czego telefon nie jest wykorzystany, a po drugie utrudnia to kontrolę przewoźną przez obsługę monterką. Trudności te zostaną usunięte zupełnie z chwilą uru-

chomienia planowanej placówki pocztowej w Werchracie.

CZYN GROMADZKI DLA GROMADY

Na skutek krytycznej notatki zamieszczonej w Nr. 218 (1637) „Nowin Rzeszowskich” Powiatowy Zarząd ZSCh w Kolbuszowej przeprowadził dochodzenie w sprawie machinalności ob. Naji, który chciał wykorzystać czyn gromadzki dla swoich osobistych korzyści. Dzięki natychmiastowej interwencji ZSCh czyn gromadzki wykorzystano dla dobra całej gromady, gdyż odwołanie zostało pastwisko gromadzkie w Turzy.

Upowszechniamy wiedzę rolniczą

Przedzimowa uprawa roli

Dalszy wzrost plonów roślin uprawnych w dużym stopniu zależy od należytej przeprowadzonej orki przedzimowej. Przed zimą należy wykonać wszystkie orki pod wiosenny zasiew zbóż, okopowych i roślin pastewnych. Orka wiosenna niepotrzebnie wysusza rolę. Tylko buraczyska i ziemniaczyska można orać płytko, tak żeby powierzchnia warstwa została odwrócona, gdyż przy zbiorze okopowych została ona rozpylona i utraciła właściwą strukturę gruzelkową. Pozostawienie jej bez orki do wiosny może grozić zaskorupieniem w ciągu zimowych miesięcy. Natomiast podorywki po kłosowych, po koniczynie lub po lucernie powinny być przeorane do pełnej głębokości warstwy ornej. Przed wszystkim należy głębiej przeorać pola przeznaczone pod okopowe, pod lucernę, a w miarę możliwości orać pola pod jarzynę z wsiewką koniczyną. Inne zasiewy jare uprawiane po okopowych korzystają z dobrodziejstw głębokiej orki w następnym roku po okopowych.

Głęboka orka wykonana na piaskach będzie uważana za płytką na glebach o większej grubości warstwy uprawnej. Orka jest za głęboka, jeżeli na całej powierzchni zao-

ranego pola plug wydobywa warstwę ziemi, nie zawierającą próchnicy.

Celem głębokiej orki jest odwrócenie jak najgrubszej warstwy ziemi. Trzeba skruszyć ją i spulchnić, poddać działaniu powietrza dwutlenku węgla, pary wodnej i mrozu, słowem zwiększyć dostęp powietrza, a tym samym umożliwić utlenianie (czyli spalanie) i wietrzenie niedostępnych dla roślin związków mineralnych i stworzyć warunki sprzyjające rozwojowi pożytecznych dla rolnictwa drobnoustrojów i roślin.

W pogłębionej warstwie gleby powiększa się pojemność wodna, a korzenie roślin uprawowych natrafiając na zmniejszony opór mechaniczny bujniej się rozwijają i głębiej przenikają niż w twardej, plugiem nie dotkniętej warstwie pogłębia. Przy orce do stałe tej samej głębokości plug ugniatła i szlifuje powierzchnię brzozy. W ten sposób powstaje tak zwana podszwa, stanowiąca przeszkodę dla korzeni roślin.

W naszych warunkach należy zaczynać od pogłębienia roli za pomocą orki z pogłębaczem i stopniowo przechodzić do głębszego obracania ziemi, gdyż głęboka uprawa jest skutecznym środkiem podnoszenia uro-

dajności gleby. Większość naszych pól nie wytrzymuje głębokiej orki, gdyż warstwa próchniczna jest za płytka.

Gleb potrzebujących pogłębienia jest w naszym województwie bardzo wiele. Właściwe wykonanie orki nie następuje wielkich trudności, wymaga dużej siły pociągowej, o którą wobec szybko postępującej mechanizacji jest już o wiele łatwiej niż wtedy, gdy koń był jedyną siłą pociagową.

Od zwykłego pluga dwuskibowego odejmuje się jeden korpus pługi i na jego miejsce umocowuje się pogłębacz. Jest kilka typów pogłębaczy. Każdy z nich stanowią lemiesz, przystosowane do zmienionych warunków pracy. Praca ta odbywa się w ten sposób, że pierwszy korpus podłużny odwraca skibę normalnej grubości, a pogłębacz zapuszcza się w brzozy na żądaną głębokość od 5 do 20 centymetrów. W razie braku pogłębacza można orać dwoma plugami. Pierwszy pracuje normalnie, a od drugiego odejmuje się odkładnice, pozostawiając tylko lemiesz.

Zamiast drugiego pluga można posługiwać się mocnym radełkiem, od którego odjęto skrzydełko.

Na podstawie licznych doświadczeń i obserwacji z praktyki rolniczej przyjmuje się za zasadę, że obornik w jesieni należy przyorać pod okopowe możliwie płytko. Chcąc zadość uczynić wymaganiom prawidłowej uprawy roli, należy pod okopowe, oprócz zwykłej podorywki ścierniska dać jeszcze dwie orki przedzimowe — jedną płytką, drugą głęboką. Nasuwa się pytanie, kiedy należy zastosować obornik, przed czy po głębokiej orce, i kiedy płytko go przyorać. Jeden i drugi sposób nie jest bez zarzutu i pierwszy i drugi ma zwolenników.

Jednak nawożenie obornikiem przed głęboką orką jest bardziej racjonalne. Wtedy wywozimy obornik na podorywkę i przyorujemy go płytko jeszcze przed końcem jesieni. Następnie przeorujemy pola powtórnie przed mrozami, wykonując właściwą głęboką orkę. Ujemną stroną tego sposobu jest konieczność wywożenia obornika w okresie kiedy sprzęża, konny jest zajęty inną pracą. Zależą jest zaś to, że wydobywa się na wierzch dolne warstwy roli i w ostrej skibie pozostawia się przez zimę, wystawiając je na działanie kolejnego zamarzenia i rozmrażania. Stosując głęboką orkę, a potem nawożenie obornikiem i płytką orką powoduje się to że wyorane głęboką orką dolne warstwy skiby zostaną znów worane do środka, a na działanie mrozu wystawia się warstwę mniej tego potrzebną, co może się przyczynić do zamulenia roli na wiosnę.

Na glebach płytkich, takich na kórnych można uprawiać buraki cukrowe, a prawie bez wyjątku wymagających pogłębienia orki, możemy obornik wywieźć na podorywkę, roztrząsnąć i przyorać z pogłębaczem lub plugiem z wyciętą odkładnicą. Koniecznym warunkiem wysokich plonów okopowych jest także uprawienie roli w jesieni, żeby na wiosnę wystarczyło spulchnienie wierzchniej warstwy zamułonej w ciągu zimy.

Przeznaczając poplon z motylkowych na przeoranie pod okopowe nie mamy czasu na wykonanie dwu orok.

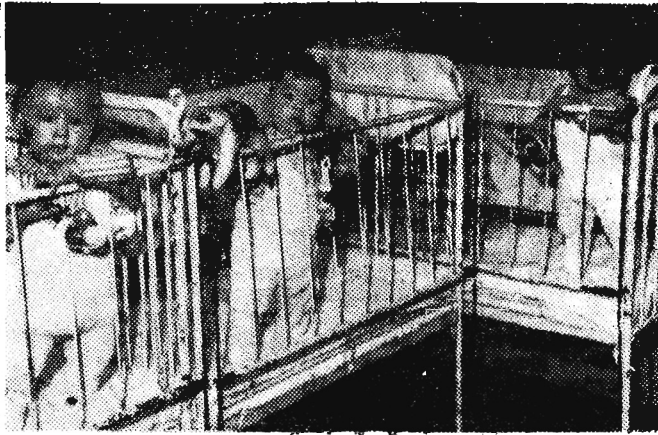
Poplon walujemy, dodajemy w miarę potrzeby dawkę obornika i przyorujemy plugiem z pogłębaczem, przed plugiem umocowujemy krój talerzowy. Nawóz zielony zostaje przyorany płytko, a spod brzozy poruszony i spulchniony do potrzebnej głębokości.

Odkładanie przyorania nawozu zielonego do wiosny, pomimo możliwości strat azotu, nie jest wskazane, gdyż wiosenna orka zazwyczaj obniża plon okopowych.

Warstwę orną należy pogłębować stopniowo, np. po 5 cm ze względu na duże opory mechaniczne przy wykonaniu tej pracy. Wykonując takie pogłębienia pod okopowe — po paru latach zabiegów temu możemy poddać całą powierzchnię uprawną w gospodarstwie.

Inż. Michał Belkota
lektor UWR

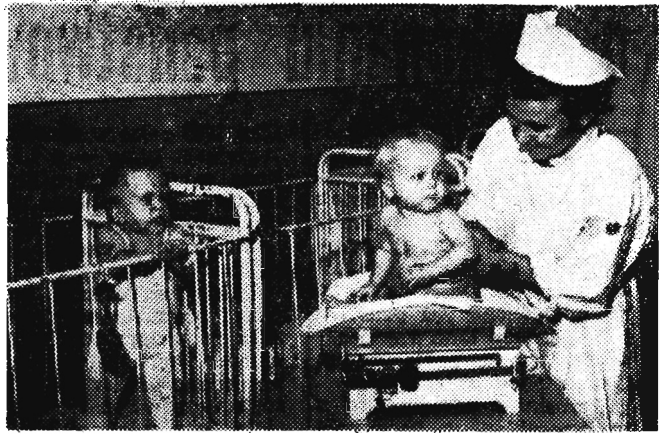
Matki mogą spokojnie pracować — dzieci są pod dobrą opieką



W sali najmłodszych zaledwie parumiesięcznych mieszkańców żłobka już od wczesnych godzin rannych z białych czystych łóżeczek słychać wesołe „gaworzenie”. Malcy, mimo że cały dzień są

bez matek, dzięki troskliwej opiece personelu żłobka, czują się doskonale.

Częstym gościem w żłobku jest dr Balicka. Rezultatem jej troskliwej opieki i do-



brych wysokokalorycznych posiłków jest stały przyrost wagi u najmłodszych. Świerdzają to z zadowoleniem przy każdym ważeniu opiekujące się dziećmi pielęgniarki. Najmilszą rozrywką dla

dziełczynek z najstarszej grupy jest zabawa „w dom”. Dlatego też najwięcej amatek znajduje pięknie urządzone małe mebelkami pokój, który jest tym większą atrakcją, że został niedawno ku-



piony. Jak widzimy, małe go sposie są bardzo zadowolone — odbywa się właśnie obiad dla lalek.

Przybývające po pracy matki zastają dzieci wypoczęte, rozbawione i zadowolone. Niejedną z nich nie mogłoby w domu dać swemu dziecku tak dobrej opieki.

Miejsca w żłobku są jednak ograniczone. Kierownic

ka Maria Zarszyńska z żalem mówi o tym, że mimo przepelnionego żłobka dalej napływają podania matek, proszących o przyjęcie dzieci. Teraz jednak dzięki realizacji programu wyborczego Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego — miejsc w żłobkach będzie coraz więcej.

Foto: Popijakowski (teksty: bem)

Młode ręce są silne

Członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „SP” ze Słociny dla godnego powitania wyborców do rad narodowych postanowili przeprowadzić gruntowny remont świetlicy gromadzkiej.

Dotychczasowy stan świetlicy gromadzkiej w Słocinie pozostawiał wiele do życzenia. Była ona zaniedbana, brudna.

Rada zespołu pieśni i tańca zwróciła się do kompetentnych czynników o przekazanie świetlicy pod opiekę zespołu pieśni i tańca „SP”. Ta inicjatywa wpłynęła z miejscowego koła ZMP.

Od kilku dni dopiero członkowie zespołu stali się go-

spodarzami świetlicy, a już widać ich pracę.

Z miejsca zabrali się do uporządkowania sali i do remontu. ZMP-owcy, członkowie zespołu, a wraz z nimi i niezorganizowani, codziennie wieczorem pracują. By świetlica stała się prawdziwym ogniskiem kultury. Tadeusz Zawadzki, który zna się na „elektryce” zaciąga przewody do przyszłej garderoby, Kuśnierz, Mazur, Trojanowski, Blińcio, Wiaćko, Płonka, Sitek poprawia scenę i zbijają ławki. Wykonano już dla chóru stopnie, w najbliższych dniach wymaluje się ściany i poprawi sufit. Dużo również kłopotu sprawia tu brak odpowied-

nego pieca. Dziewczęta też nie próżnują, układają plany dekoracji świetlicy.

Zespół ten ma już poważne osiągnięcia. Tylko w roku bieżącym dał 23 występy. Kierownik zespołu kol. Pyziak wspólnie z Komendą Woj. „SP” pracuje nad dalszym rozwojem zespołu.

ZMP-owcy — członkowie zespołu pieśni i tańca „SP” godnie powitają wyborcy do rad narodowych i II Zjazdu ZMP. K. H.

Plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Przemysłu

Ostatnio obradowało w Przemysłu poszerzone plenum Komitetu Miejskiego PZPR. Plenum wysłuchało referatu I sekretarza KM tow. Edwarda Wiśniewskiego — „O zadaniach organizacji partyjnych w akcji przedwyborczej”.

W dyskusji nad referatem zabrało głos 13 towarzyszy, a m. in. członkowie partii — radni Miejskiej Rady Narodowej. Wskazywali oni na osiągnięcia i braki w pracy Prezydium MRN jak i poszczególne komisje. Wielu towarzyszy samokrytycznie ustosunkowało się do swojej pracy w radzie. Wskazywali oni na brak zainteresowania i po mocy ze strony organizacji partyjnych dla radnych w ich pracy.

Tow. Władysław Waltoś — sekretarz organizacji partyjnej przy fabryce „Polna” mówił o niedostatecznym kontakcie członków Prezydium MRN i radnych z robotnikami, co nie przyczyniło się oczywiście do podnoszenia autorytetu i zaufania w stosunku do MRN.

Dyskusję podsumował tow. Wiśniewski stwierdzając, że jakkolwiek dokonano już po ważnej pracy w kampanii przedwyborczej, to jednak jeszcze nie wszystkie organizacje partyjne włączyły się do statecznie w jej nurt. Wskazał on m. in. na różne formy propagandy i agitacji oraz na potrzebę ich stosowania.

Plenum wysunęło szereg zadań, jakie ma wykonać miejska organizacja partyjna w akcji przedwyborczej.

J. W.

„Wspaniałą” pomysł!

Przy kontroli magazynu Gminnej Spółdzielni w Pruchniku zauważono na dnie jednego z emaliowanych garnków pieniądze. Było ich 17 zł i 20 gr. Zapytany o ich pochodzenie magazynier wyjaśnił — w magazynie PZGS zabrakło garnka, dano więc za niego pieniądze.

Wspaniałą pomysł — zamiast przewozić emalię do GS-ów i płacić za transport, czyż nie lepiej sprzedać ją „na lewo”? Popyt na naczynie emaliowane jest duży. Nie ma obawy o to, aby cokolwiek zawadzało w jaro-sławskim magazynie.

Ważne dla wyborców

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 7 w Rzeszowie pełni dyżury w lokalu Technikum Mleczarskiego przy ul. Nowotki nr 549 codziennie w godzinach od 13 do 18-tej.

WYBORCY Z ULIC:

Borełowskiego, Czarnckiego, Gosłara, Grunwaldzkiej, Kasprowicza, Kollataja, Kordeckiego, Masarskiej, Półkole, Syrokomi — mogą sprawdzać spisy wyborców, które są wyłożone do wglądu wyborców obwodu nr 13 w lokalu szkoły nr 2 przy ul. Grunwaldzkiej.

W pewnej szkole muzycznej



Państwowa Szkoła Muzyczna w Przemysłu nie posiada przeznaczonych do ćwiczeń akordeonu.

Wobec powyższego uczniowie tej szkoły muszą przynosić instrumenty ze sobą, co często przekracza fizyczne możliwości małych młotników muzyki.

Całe szczęście, że są w szkole fortepiany, bo inaczej kwestia ta wyglądałaby tak jak na obrazku.

Jak

Większość załogi stanowią kobiety. Na oddziale hutniczym wyróżniają się: Czesława Kuliga — przewodnicząca koła ZMP, która wyrabia średnio 172 proc. normy, Mieczysława Bielańska, członek ZMP i rady nadzorczej — 154 proc. oraz Felicyja Sanocka — 112 proc. W malarni produkuje: Janina Turkowska — 162 proc., a w srebrałni — Maria Kwarcińska — 178 proc.

(erbe)

Skup artykułów rolnych można z powodzeniem prowadzić na terenie miasta

Utarło się u wielu ludzi takie pojęcie, że skup produktów rolnych prowadzi można tylko na wsi. Tak jednak nie jest. Wskazuje na to przykład skupu prowadzonego w Przemysłu przez PSS i MHD. PSS ma czynnych 10 punktów skupu, MHD — 3. Plany skupu są systematycznie wykonywane, a nawet przekraczane. Rozszerzany jest stale asortyment towarów sku-

powanych. Bardzo dobre wyniki osiągnięto przy skupianiu roślin strączkowych, nabiału, owoców i warzyw.

Skup produktów rolnych prowadzony przez te dwie placówki handlowe w poważnym stopniu przyczynia się do zaspokojenia potrzeb przemyskiego konsumenta.

Może i inne miasta wezmą z tego przykład.

Z.

RADIO

Program I — na fal 1322 m

Program dnia 6.55 15.25. Wiadomości 6.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Audycja dla wsi 5.25 Muzyka 5.46 Gimnastyka 6.15 „Z piosenką do pracy” 6.33 Kalendarz radiowy 6.40 Dla wychowawców przedszkolni 7.15 „Swojskie melodie” 7.45 Muzyka 9.00 Słuchowisko 9.30 Koncert solistów 10.05 Piosenki 10.20 Polska muzyka kameralna 10.50 Skrzynka ogólna PR. 11.00 Dla klas I i II 11.25 Przegląd prasy stołecznej 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Melodie ludowe różnych narodów 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 „Błękitna sztafeta” 16.05 Muzyka rozrywkowa 17.00 Pogadanka 17.15 „Ze śpiewników Moniuszki” 17.30 Gra sektet PR. 18.00 Polskie pieśni młodzieżowe 18.20 „Oberża pod grzybkami” 18.30 Koncert życzeń 19.50 Audycja dla wsi 20.40 „Stowiczek muzyczny” 21.10 Koncert 21.40 „Trup w obłokach” — opow. 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego — lekcja 7 22.20 Węgierska muzyka taneczna.

Program II — na fal 367 m

Program dnia 5.26 13.05. Wiadomości 6.00 7.00 7.40 14.00 18.15 21.30 23.35.

Od 5.35 do 7.45 Transmisja z pr. I 7.45 Przerwa 13.10 „Koronki” opow. 13.30 „Kordian” — fragm. dram. J. Stowackiego 14.10 Dla klas III i IV 14.30 Koncert solistów 15.30 Audycja aktualna 16.00 Koncert popołudniowy 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 „Ze sportu” 18.20 „Arcydzieła muzyki fortepianowej” 18.50 Radiowy poradnik językowy 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Audycja o książce 19.45 Koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Młodzieży 20.15 J. Maklakiewicz: fragm. z baletu „Złota kaczka” 20.40 Reportaż literacki 21.00 Muzyka taneczna 21.45 Wiadomości sportowe 22.00 Koncert polskiej muzyki operowej 23.00 A. Skriabin — symfonia III.

Środa 10 listopada

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna na nr 81 Plac Stalina 18 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

KINA

APOLLO (ul. W. Hiberna): Pościs godz. 16, 18.10, 20.20 PRZOLCOWNIK (ul. Pstrawskie go): Za wami pójdą inni godz. 17 i 19-ta

PRZEMYSŁ

OLIMPIA: Młodość Chopina BAŁTYK: Niedaleko Warszawy

MEŁODA GWARDIA — nieczynne

MIELEC — Bajka: Panna bez posagu

ŁANCUT — Znicz: Skanderbeg

DEBICA — Uciecha: Królowa balu

NISKO — San: Sprawa do zatłwienia

ROZWADÓW — Polonia: nieczynne

STALOWA WOLA — Stal: Zakazane piosenki

MUZEUM

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZÓWIE — czynne od godz. 10—15

MUZEUM W ŁANCUCIE — czynne od godz. 10—15

MUZEUM PRZEMYSKIE — czynne od godz. 10—15

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny.

W. D. K.

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY Zw. Zaw. w Rzeszowie, ul. Okrzei 7 — Koncert fortepianowy w wykonaniu O. Matusiewicz — godz. 19

Metody: Zawiałowa, Szyszmirowa, Skitiewa źródłem poważnych oszczędności materiałów w ZBM

Szeroko rozpowszechniły się na budowach Zarządu Budownictwa Miejskiego metody pracy Zawiałowa i Szyszmirowa oraz Skitiewa. Stosowane są one na budowach w Krośnie, Jaśle i Rzeszowie. Nie pozostaje to bez rezultatu. Wiele budow może poszczycić się dzięki temu oszczędnościami materiału i zakończeniem robót na długo przed terminem.

W wyniku realizacji uchwał konferencji partyjno-ekonomicznych w wielu zakładach ZBM zaoszczędzono pokaźne ilości materiałów budowlanych. Np. w ZB-1 przez

oszczędną gospodarkę uzyskano 39 tys. szt. cegieł, 4 tys. kg cementu, 555 m sześć. piasku, 28 m sześć. drewna, 218 kg gwoździ itd., co wraz z poważną ilością roboczogodzin dało w sumie 94.500 zł. Zaś ZB-2 zaoszczędził

178 tys. zł, ZB-3 w Krośnie drogą oszczędności otrzymał 162 tys. szt. cegieł, 886 kg stali zbrojeniowej, 946 kg blachy ocynkowanej, oraz wiele innych potrzebnych materiałów.

(bem)

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z długoletnią praktyką na stanowisku INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH, zatrudnił Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Stalowej Woli. Warunki wynagrodzenia wg układu zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadry. K-347

Unieważnienie

Unieważnia się zagubioną pieczęć o następującej treści:

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA WYTWORCZA

„N A P R Z Ó D”

w Borku Nowym gm. Błażowa pow. Rzeszów

Księgowość

K-346

TABLETKI PRZECIW KASZLOWI do nabycia w aptekach i punktach aptecznych K-314

Ogłoszenia drobne

PASY pędne gumowo-parciane oraz parciane, do 5-wkład kowych, w długościach do 20 mb, szerokości 5—40 cm, specjalnie dla rolników dostarcza „REPRODUKT” Zabrze, ul. Szczęść Boże 10. Telefon 31-09. K-344

Uprząż, póżory kompletne, lejce, uzdy wyjazdowe i stajenne, taśmy pociągowe gumowo-parciane dostarcza „REPRODUKT” Zabrze, ul. Szczęść Boże 10. Telef. 31-09. K-345

ZIEMIĘ sprzedam — 2 hektary 56 arów w Półkiniach, I, II klasy. W tym parcela budowlana. Wiadomość: Gałuszka — Rzeszów, Grunwaldzka 5/m 2. G-448

Nasi kandydaci

Wojciech Puczkowski

Sylwetki ludzkie między olbrzymimi walcami i młynskimi maszynami wydawały się niezmiernie małe.

Wszystko — walce, maszyny, ludzie poruszały się jak gdyby we mgłę powstającą z unoszącego się w powietrzu mącznego pyłu. Jednostajny szum maszyn przysłuszał rozmowy.

Przy jednym z walców spotkałem Wojciecha Puczkowskiego. Był cały pokryty cienką warstwą mąki. Do wiedziałam się jeszcze poprzednio, że Wojciech Puczkowski to nie tylko wzorowy robotnik młynski ale i przodujący rolnik.

Gospodarka Wojciecha Puczkowskiego nie przynosi mu nigdy strat lecz same zyski. I tak np. zakontraktowane 4 tuczniki, które niedawno odstawił przyniosły mu blisko 4 tysięcy złotych dochodu.

„Obowiązkowe dostawy oddałem w 100 proc. i w terminie — mówi mój rozmówca, a ponadto zakon-

traktowałem fasolę. Ponieważ jestem sekretarzem Komitetu Frontu Narodowego i od 1947 roku członkiem partii, moim obowiązkiem było skłonić opornych sąsiadów do wykonania swoich powinności wobec państwa. Udało mi się w rozmowie nakłonić np. Tadeusza Uchmana i paru innych do wywiązania się z obowiązkiem dostaw”.

Nowy podział administracyjny przyjął Wojciech Puczkowski z zadowoleniem widząc w nim jeden z licznych przejawów troski państwa o polepszenie sytuacji materialnej chłopów, o zbliżenie władzy ludowej do pracującego chłopca. Jako czynny działacz społeczny na terenie gminy Kosina (pow. Łańcut) — cieszy się Wojciech Puczkowski zastawiając sympatią mieszkańców wsi. Na zebraniu został on wysunięty na kandydata do Powiatowej Rady Narodowej.

J-en

Komunikat KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR o wykonaniu państwowego planu dostaw zboża

(Dokończenie ze str. 1)

plonów na głównych obszarach uprawy bawełny zwiększyła się produkcja tej rośliny. W chwili obecnej przeprowadza się zbiory i dostawę bawełny. Do 5 listopada br. odstawiono już państwu o 228 tysięcy tonn więcej bawełny niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja włókna lnianego i siemienia lnianego.

Dzięki podjętym krokom w dziedzinie realizacji uchwał Wzrostu w porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja wszystkich gatunków zwierząt użytkowych.

Według danych spisu zwierząt gospodarskich, przeprowadzonego przez Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR, pogłowia zwierząt gospodarskich w kraju do 1 października 1954 r. wzrosło w porównaniu ze stanem na 1 paździer-

nika 1953 roku w sposób następujący: krów — o 1,5 miliona sztuk, całego pogłowia bydła — o 1,9 miliona sztuk, trzody chlewnej — o 3,4 miliona sztuk, owiec — o 2,8 miliona sztuk.

Dzięki wzrostowi pogłowia i produktywności zwierząt gospodarskich, do 1 listopada br. odstawiono i sprzedano państwu o 233 tysiące tonn mięsa i o 669 tysięcy tonn mleka więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W roku bieżącym wzrosły dochody kolchozów, co umożliwia znaczne rozszerzenie budownictwa na cele produkcyjne i kulturalno bytowe oraz zwiększenie wydatków kolchozów z dniówki obrachunkowej w pieniądzu i produktach.

Kolchozy, ośrodki maszynowe i sowchozy prowadzą poważne prace dla uzyskania dobrych zbiorów wszystkich roślin uprawnych w 1955 roku. Przekroczono plan się wu oziminy. Kolchozy, ośrodki maszynowe i sowchozy wykonały o 9,3 miliona hektarów orki przedzimo- wych więcej niż w roku ubiegłym. Kolchozy i sowchozy zyspały o 12,163 tysięcy q ziarna siewnego i o 127 tysięcy q łnu włóknistego i o 22,551 tys. q sadze- niaków ziemniaka więcej niż w roku ubiegłym.

Wysunięte przez partię i rząd zadanie zagospodarowania odłogów i ziem nie uprawianych znalazło jak najszerszy odzew wśród kolchozów, pracowników ośrodków maszynowo - traktorowych i sowchozów, wśród wszystkich ludzi pracy naszego kraju.

Według danych na dzień 5 listopada, zaorano w całym kraju w kolchozach i sowchozach 17,430 tys. hektarów odłogów i ziem nie uprawianych, podczas gdy plan przewidywał 13 milionów hektarów.

Wiele kolchozów, ośrodków maszynowych i sowchozów w obwodach, krajach i

republikach RFSRR, Kazachstanu i Uzbekistanu, które nie są objęte planem orki odłogów i ziem nie uprawianych, zaorało 1,049 tysięcy hektarów takich ziem.

Wiosną roku bieżącego na odłogach i ziemiach nie uprawianych obsiano pszenicą i prosem 3,6 miliona hektarów wobec planu 2,3 miliona hektarów. Plan zasiewów zbóż na nowozagospodarowanych ziemiach wykonany został w kolchozach w 156 proc., a w sowchozach w 176 proc.

Komitet Centralny Partii i Rada Ministrów ZSRR są przekonane, że w 1956 roku obszary zasiewów na zagospodarowanych odłogach i ziemiach nie uprawianych wzrosną do 28—30 milionów hektarów. Taki przyrost obszaru zasiewów umożliwi przeprowadzenie dostaw i skupu zboża w rozmiarach zapewniających całkowite zaspokojenie zapotrzebowania naszego kraju na produkty zbożowe, posiadanie niezbędnych państwowych rezerw zboża i dostatecznej ilości paszy dla rozwijającej się hodowli.

Rolnictwo socjalistyczne dowiodło w praktyce, że przetykając każdą niesocjalistyczną formę rolnictwa, dzięki czemu może w ciągu krótkiego czasu rozwiązać zadanie zaspokojenia stałe rosnących potrzeb ludności kraju w zakresie artykułów rolniczych i zapewnienia krajowi obfitości tych produktów.

Komunikat stwierdza dalej, że pierwsze wyniki wykonania uchwał posiedzeń plenarnych KC KPZR wrześniowego, lutowego - marca i czerwcowego dowodzą, że ZSRR posiada wszystkie niezbędne środki, aby pomyślnie wykonać postawione zadania.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR z zadowoleniem stwierdzają, że w walce o realizację opracowanego przez partię komunistyczną i rząd radziecki programu zdecydowanego rozwoju rolnictwa znalazły dobitny wyraz bohaterstwo pracy i twórcza inicjatywa milionów kolchoźników i kolchozniczek, robotników i specjalistów ośrodków maszynowych i sowchozów.

Osiągnięcie sukcesów w dalszym rozwoju rolnictwa było możliwe dzięki olbrzymiej pomocy udzielanej rolnictwu przez miasto socjalistyczne. W roku bieżącym przemysł nasz w szerokim zakresie zaopatrywał produkcję rolną w pierwszorzędą technikę. Tysiące przedsiębiorstw i urzędów skierowały wykwalifikowanych robotników i specjalistów do pracy nad zagospodarowaniem odłogów i ziem nie uprawianych, nad umocnieniem ośrodków maszynowych i sowchozów. Jest to wyraz wielkiej siły niezłomnego sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR są przekonane, że ogólnonarodowe zadanie zdecydowanego rozwoju rolnictwa zostanie w jak najkrótszym czasie pomyślnie wykonane.

Delegacja ZSRR na sesję generalną konferencji UNESCO

MOSKWA (PAP). Delegacja ZSRR, USRR i BSRR wyjechała do Montevideo, by wziąć udział w pracach VIII sesji generalnej konferencji UNESCO (organizacja NZ do spraw oświaty, nauki i kultury).

Na czele delegacji Związku Radzieckiego stoi wice-minister szkolnictwa wyższego ZSRR W. N. Stoletow. Delegacja USRR przewodniczący B. A. Kowalia, wice-minister kultury USRR, a na czele delegacji BSRR stoi wice-minister oświaty S. A. Umrejko.

Przekazanie Węgrom udziałów ZSRR w radziecko-węgierskich towarzystwach mieszanych

MOSKWA (PAP). Zgodnie z układem o współpracy gospodarczej między ZSRR a Węgrami, zawartym w 1945 r. na Węgrzech zorganizowane zostały na zasadach paritetu mieszane towarzystwa akcyjne radziecko-węgierskie w przemysłach boksytowo - aluminiowym, naftowym i transporcie. Towarzystwa te miały na celu współdziałanie w odbudowie i rozwoju ekonomiki Węgier, która poniosła znaczne straty w wyniku okupacji kraju przez faszystów niemieckich.

Umowa o przekazaniu Węgrom radzieckiego udziału w towarzystwach mieszanych jest wyrazem przyjaznych stosunków między ZSRR a Węgierską Republiką Ludową i przyczyni się do dalszego umacniania przyjaźni i współpracy między oboma krajami.

NOWINY RZESZOWSKIE

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje RSW „Prasa”. Redaguje kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1. Telefon: Centrala telefoniczna — 21-24, 16-03, 15-54. Redakcja nocna 10-17, 18-36. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krosno, ul. Nowotki 6, tel. 490 — Delegatura RSW „Prasa” — Rzeszów, Plac Stalina 1, II piętro — telefon 18-56, dział ogłoszeń — 18-52, PPK „Ruch” telefon — 18-80. Prenumerata poczt. 5 zł, kwartalna 15 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł. Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch”, urzędy pocztowe oraz listonosze i listowicze. — Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. S-5-10194

Adenauer w obliczu nowych trudności

Ostry ferment w bońskiej koalicji rządowej na tle sprawy układów paryskich

BERLIN (PAP). Jak wynika z licznych doniesień prasowych, ostry ferment w bońskiej koalicji rządowej na tle sprawy układów paryskich nie tylko nie został dotąd zażegnany, lecz skomplikował się wskutek nowych wydarzeń, które wyszły ostatnio na jaw. Protesty przeciwko porozumieniu w sprawie Zagłębia Saary wznowiły się jeszcze bardziej z chwilą, gdy okazało się, że Mendes-France odmówił prowadzenia dalszych rozmów na ten temat. Z drugiej strony gwałtowne protesty wywołała wiadomość, że całe Niemcy w razie zjednoczenia byłyby związane postanowieniami układów paryskich. Opinia publiczna widzi w tym określenie możliwości zjednoczenia Niemiec.

IZOLACJA PARTII ADENAUERA W RZĄDZIE I BUNDESTAGU

Przeciwko porozumieniu w sprawie Zagłębia Saary występują nadal — pod naciskiem opinii publicznej — stronnictwa koalicyjne: Wolna Partia Demokratyczna (FDP), t. zw. partia niemiecka (DP) i stronnictwo przedsiębiorców (BHE). Oceniają one to porozumienie jako plan oderwania Zagłębia Saary od Niemiec. Porozumieniu temu, jak i

w ogóle układom paryskim, przeciwdziałają także partia socjaldemokratyczna (SPD) znajdująca się w opozycji do rządu Adenauera.

NIEUDANY MANEWR

Lękając się, że ewentualne odrzucenie przez Bundestag porozumienia w sprawie Zagłębia Saary mogłoby pociągnąć za sobą fiasko wszystkich układów paryskich, w tym również głównego układu przewidującego odbudowanie Wehrmachtu — Adenauer spróbował złagodzić niepokój panujący w Bonn. Gdy ministrowie FDP oświadczyli kategorycznie, że negatywne stanowisko tej partii wobec porozumienia w sprawie Zagłębia Saary nie będzie mogło ulec zmianie, zanim nie zostaną przeprowadzone nowe rozmowy z Francją — Adenauer zapowiedział podjęcie takich rozmów, gdyż „niektóre punkty wymagają jeszcze wyjaśnienia”.

Oświadczenie to wywołało natychmiastową replikę Paryża, który nie chce się zgodzić na żadne dalsze zmiany układów paryskich. „Rząd francuski — głosi oświadczenie — uważa, że porozumienie w sprawie Zagłębia Saary nie wymaga żadnej nowej interpretacji”.

NOWE RÓŻNICE ZDAŃ

Okolicznością, która przyczyniła się do wzrostu zamieszania w Bonn i do pogłębienia panującego tam kryzysu politycznego, stała się wypowiedź Mendes-France'a w komisji spraw zagranicznych Rady Republiki. Według doniesień prasy, premier francuski oświadczył, że po ratyfikacji układów paryskich „niemiecki partner nie będzie mógł wystąpić z wspólnych organizacji i w razie zjednoczenia kraju całe Niemcy będą przymusowo związane układami paryskimi”.

PARYŻ (PAP). W artykule pt. „Wojna o układy paryskie?” „dziennik „Humanite” píše m. in.:

Te brudne targi wskazują wyraźnie, że układy paryskie nie są w żadnym razie krokiem do „pojednania francusko-niemieckiego”, czym chciano usprawiedliwić kapitulację paryską. Wręcz odwrotnie — rzekome „porozumienie w sprawie Zagłębia Saary” toruje drogę do niepojętym rywalizacji między fabrykami broni, którzy nabrali apetytu na wiadomość, że Wehrmacht zostanie odbudowany. Jeśli już dziś kwestionowany jest kompromis, zawarty dwa tygodnie przed 15 dniami — to łatwo sobie wyobrazić, co będzie się działo za kilka miesięcy, gdy odwetowcy niemieccy dysponować będą środkami wojskowymi... Zgodzili się oni na kompromis tylko po to, by uzyskać prawo do uzbrojenia się i wystawienia nowego Wehrmachtu.

Przyjęcie Bułgarii do UNESCO

NOWY JORK (PAP). 6 bm. wzniosła w Nowym Jorku obrady 18 sesja Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ. Główną sprawą rozstrzyganą na na sesji był wniosek Bułgarskiej Republiki Ludowej o przyjęcie jej do UNESCO (organizacja NZ do spraw oświaty, nauki i kultury).

Przeciwko uchwaleniu rezolucji zalecającej przyjęcie Bułgarii do UNESCO wystąpił delegaci USA i Anglii.

Rada 10 głosami (w tym ZSRR, Czechosłowacji i Egiptu) przeciwko 6 (w tym USA, Anglii, Francji i Turcji), przy dwóch wstrzymu-

Wiadomość ta wywołała w Bonn ogromne wrażenie, a to dlatego, że zadaje kłam twierdzeniom rządu bońskiego, jakoby układy paryskie nie utrudniały zjednoczenia Niemiec.

NACISK ADENAUERA NA PARTNERÓW Z KOALICJI

Tygodnik zachodnio-niemiecki „Der Spiegel” informuje, że Adenauer zagroził przewodniczącym opornych stronnictw koalicyjnych FDP, DP i BHE, że gdyby przedstawiciele tych stronnictw sprzeniewierzyli się „wierności” wobec koalicji — musieliby wycofać się z natchmian z rządu. Ponadto Adenauer zagroził, że przygotowałby na przyszłość taką ordynację wyborczą, która raz na zawsze zamknęłaby „odszepeńcom” drogę do parlamentu.

Użycie tych środków nacisku na partnerów z koalicji — podkreśla agencja ADN — uwydatnia krytyczną sytuację, w jakiej znalazł się obecnie Adenauer.

NAGLE ODROZCZENIE DEBATY W BUNDESTAGU

W czwartek 11 bm. miała rozpocząć się w Bundestagu debata nad polityką zagraniczną, podczas której Adenauer miał złożyć oświadczenie w sprawie układów paryskich. Jednakże w poniedziałek wieczorem nadeszła nagła wiadomość z Bonn, że debata została odroczone. Świadczy to niewątpliwie o rosnących trudnościach Adenauera. W kołach politycznych Bonn mówią, że przeciwko porozumieniu w sprawie Zagłębia Saary wypowiedział się na nowet kilkunastu posłów z adenauro-wskiej CDU. Kanclerz boński chwycił się nowej zwłoki dla stłumienia opozycji w łonie rządu i parlamentu.

Komunikat

W dniu 10. XI. br. w sali kolumnowej KW o godzinie 15,30 odbędzie się odczyt na temat: „Walka o realizację programu Frontu Narodowego w obecnej kampanii wyborczej do rad narodowych.”

W odczycie winien wziąć udział szeroki aktyw Frontu Narodowego z terenu miasta.

Droga ta musi być szerokim gościńcem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dach spółdzielców, które będą wyższe niż w ubiegłych latach i o dostąpieniu życia spółdzielców, powinni wiedzieć i mówić wszyscy we wsł.

Komitety powiatowe partii w walce o spółdzielczość produkcyjną, nauczone doświadczeniem, powinny radom narodowym, powiatowym i zarządom rolnictwa oraz instytucjom rozporządzającym dostateczną ilością fachowych kadr dawać konkretne polecenia odnośnie umocnienia spółdzielni. Ten aktywista odpowiada za hodowlę, ów za dostawę, inny za prace organizacji partyjnych lub budownictwo.

Perspektywny plan roz-

woju spółdzielczości produkcyjnej w każdym Komitecie powiatowym, konkretność w przydzielaniu zadań aktywistom, ich osobista odpowiedzialność za swój odcinek pracy, kontrola wykonania poleceń będą gwarancją pomyślnego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w naszym województwie.

Wówczas masy pracującego chłopstwa będą widziały w niej szeroki gościńcem do możliwości i kultury swojego życia, na który wejdą dobrowolnie, świadomi i dojrzały politycznie, a żaden kulak i jego zausznik nie zdoła sprowadzić lub odwieść ich od tej decyzji.

Odezwa Komunistycznej Partii Algieru i Komunistycznej Partii Tunisu

PARYŻ (PAP). Jak podaje prasa francuska, Komunistyczna Partia Algieru i Komunistyczna Partia Tunisu ogłosiły odezwę, w których protestują przeciwko terrorowi w Algierze i Tunisie oraz okrutnym represjom stosowanym przez francuskie władze kolonialne wobec ludności algierskiej.

Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Algieru stwierdza w swej odezwie, że celem tych represji jest zastraszenie patriotów algierskich walczących przeciwko reżimowi kolonialnemu. Francuskie władze kolonial-

ne ponoszą całkowitą odpowiedzialność za tragiczne wydarzenia ostatnich dni.

Obowiązkiem wszystkich komunistów, wszystkich obrońców wolności, wszystkich demokratów algierskich — głosi w zakończeniu odezwa — jest zjednoczyć się w walce przeciwko samowoli władz kolonialnych i terrorowi, przeciwko rozwiązaniu algierskich organizacji demokratycznych oraz domagać się zniesienia zakazu publikacji dzienników „Liberte”, „Lgerie Libre” i „Nation Algerienne”,

Ze świata

MOSKWA. Załoga fabryki „Rostselmasz” w Rostowie n/Donem wyprodukowała 5 listopada 100-tysięczny wojenny kombajn zbożowy marki „Staliniec — 6”.

SOFIA. W Sofii oddana została do użytku doświadczalna stacja telewizyjna, zbudowana przez Instytut do Spraw Elektrotechniki i Maszyn. Pierwsza audycja transmitowana była 7 listopada.

RZYM. 9 bm. rozpoczęła się w Rzymie sesja Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy i jej komisji. W pracach sesji biorą udział przedstawiciele 20 państw.

LONDYN. W Londynie odbyła się wielka manifestacja 8 tysięcy robotników stoeczni londyńskich, którzy strajkują od 22 września na znak protestu przeciwko pogwałceniu przez pracodawców umowy zbiorowej. Robotnicy postanowili kontynuować strajk aż do całkowitego zaspokojenia ich żądań.

RZYM. 10.000 górników z 360 kopalni stłuki na Sycylii proklamowało jednorodny strajk okupacyjny na znak solidarności ze strajkującymi górnikami kopalni Ciavaiotta, którzy od 107 dni pozostają pod ziemią.

Robotnicy rolni w prowincji Breścia (Włochy) proklamowali strajk domagając się lepszych warunków pracy oraz podjęcia robót melioracyjnych, które zapobiegłyby pracą około 8.000 robotnikom.

BERLIN. W okresie od 25 września do 25 października 1.211 osób przeszło z Niemiec zachodnich na teren Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wśród tych osób znajdują się 669 byłych mieszkańców NRD i 542 uciekinierów z Niemiec zachodnich.